

Sygnatura akt VIII Ga 177/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlano- (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 25 lutego 2014 roku, sygnatura akt X GC 1332/13 upr

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Anna Budzyńska

Sygn. akt VIII Ga 177/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt X GC 1332/13 zasądził od pozwanej Przedsiębiorstwa Budowlano – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda M. C. kwotę 10.183,77 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.703,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II wyroku) oraz zarządził zwrot od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie na rzecz powoda M. C. kwotę 24 zł tytułem różnicy między opłatą sądową należną a uiszczoną (pkt III wyroku).

Dokonując kwalifikacji prawnej łączącej strony umowy Sąd Rejonowy wskazał, że była to umowa o dzieło. Wyjaśnił, że umowa o roboty budowlane, w odróżnieniu od umowy o dzieło, dotyczy przedsięwzięcia większych rozmiarów, o zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych jak i użytkowych, któremu w zasadzie towarzyszy projektowanie i zinstytucjonalizowany nadzór. W wykonanie umowy o roboty budowlane zaangażowani są poza inwestorem i wykonawcą także uczestnicy procesu inwestycyjnego wymienieni w art. 17 ustawy pr. bud. Podstawą dla wykonywania tych robót jest pozwolenie na budowę, albo przynajmniej zgłoszenie wymagane przez przepisy prawa budowlanego. Przebieg czynności podejmowanych w toku realizacji umowy o roboty budowlane wymaga udokumentowania w sposób oznaczony w przepisach prawa budowlanego. Podkreślił, iż ze względu na

szczególny charakter przepisów rodzajowo wyodrębniających umowę o roboty budowlane, wszystkie składniki umowy wymienione w art. 647 k.c. należy uznać za istotne. Jednym z tych składników jest dostarczenie projektu przez inwestora. Zatem umowa o budowę bez dostarczenia projektu przez inwestora jest zwykłą umową o dzieło i nie mają do niej zastosowania przepisy o umowie o roboty budowlane. Sąd pierwszej instancji podniósł, że jeżeli strona twierdzi, że zawarta umowa jest umową o roboty budowlane (art. 647 k.c.), powinna wykazać, że umowa zawiera cechy pozwalające na takie jej zakwalifikowanie (art. 6 k.c.). W przypadku natomiast niewykazania powyższego, prawidłowe jest uznanie, że strony łączyła umowa o dzieło. W rozważanej sprawie nie wykazano, aby doszło m.in. do w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, co stanowi jedną przesłankę warunkujących umowę o roboty budowlane. Umowy tej nie można tej sklasyfikować jako umowy o podwykonawstwo, gdyż żadna ze stron nie przedstawiła umowy o roboty budowlane, zawartej między inwestorem a generalnym wykonawcą, w której ustalono by zakres robót, które wykonawca będzie wykonywał osobiście lub za pomocą podwykonawców, co jest konieczne dla skuteczności tej umowy jako umowy o podwykonawstwo (art. 647¹ § 1 k.c.). Niezależnie od tego dla umowy o podwykonawstwo wymagana jest forma pisemna pod rygorem nieważności (art. 647¹ § 6 k.c.). W rezultacie - w ocenie Sądu pierwszej instancji - uznać należało, iż strony łączyła umowa o dzieło i tym samym roszczenia powoda statuował art. 627 k.c.

O należnych odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 12 kwietnia 2013 r. (data wniesienia pozwu) na podstawie art. 481 § 1 k.c. Natomiast dochodzenie kwoty 466,77 zł tytułem skapitalizowanych odsetek do dnia 9 kwietnia 2013 r. było dopuszczalne na podstawie art. 482 § 1 k.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na treści art. art. 98 § 1 i 3, art. 99 k.p.c., § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego w postaci art. 647¹ § 2, 3 i 4 k.c. poprzez niewłaściwe niezastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że stosunek prawny łączący strony procesu nie mógł być umową, o której mowa w wymienionych przepisach, lecz stanowił umowę o dzieło, co skutkowało wadliwym uznaniem, iż umowa zawarta między stronami jest ważna pomimo niezachowania zastrzeżonego w art. 647¹ § 4 k.c. wymogu co do formy pisemnej.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu wskazał, że nie ulega wątpliwości, że forma czynności prawnej może stanowić wskazówkę do ustalenia jaka umowa została pomiędzy stronami zawarta. Z braku jednak zachowania określonej formy czynności prawnej nie da się wywieść, że strony wykluczyły zawiązanie określonego stosunku prawnego. Kontrahenci mogą bowiem pozostawać zgodni co do postanowień kwalifikujących dany stosunek prawny, lecz pozostawać jednocześnie w błędzie co do wymaganej formy tej czynności prawnej.

Skarżący zarzucił, że Sąd Rejonowy przyznał de facto, iż prace powoda były realizowane w ramach większego procesu budowlanego, który powinien zostać rozpatrzony w świetle dyspozycji art. 647¹ k.c. Sąd pierwszej instancji z jednej strony zarzucił, iż pozwany nie przedstawił umowy pomiędzy inwestorem a generalnym wykonawcą z drugiej zaś strony stwierdził, że doszło do zakończenia wszystkich prac i wypłaty wynagrodzenia pozwanej przez generalnego wykonawcę. W tym kontekście trudno wyjaśnić, zdaniem skarżącego, dlaczego ta sama okoliczność tj. fakt wykonania przez pozwanego na rzecz inwestora prac ma istotne znaczenie przy określeniu terminu oddania dzieła, natomiast nie zostaje uwzględniona przy kwalifikacji stosunku prawnego łączącego strony. W ocenie skarżącego realizacja przez powoda prac na zadaniu inwestycyjnym przy zachowaniu określonego porządku i hierarchii wykonawstwa tj. realizacji prac przez pozwanego jako zaakceptowanego podwykonawcę przesądza, że umowa łącząca strony powinna

być zakwalifikowana jako umowa z dalszym podwykonawcą w rozumieniu art. 647¹§ 3 k.c. Z tego też względu umowa ta powinna być zawarta w formie pisemnej co oznacza, że brak zachowania tej formy skutkuje tym, że umowa jest nieważna. Tym samym konstruowane przez powoda roszczenia jest pozbawione podstawy prawnej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należy, że skarżący w swojej apelacji nie kwestionował prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranych w sprawie dowodów oraz poczynienia w oparciu o taką ocenę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Treść apelacji sprowadza się jedynie do podważenia stanowiska Sądu pierwszej instancji co do przyjętej kwalifikacji prawnej łączącego strony stosunku prawnego.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności zaakcentować należy, że twierdzenia pozwanego co do zakwalifikowania umowy łączącej strony jako umowy o roboty budowlane oraz zastosowania normy art. 647¹§ 3 k.c. - pojawiły się dopiero w apelacji. W toku postępowania przed Sąd Rejonowy skarżący nie wskazywał na taką kwalifikację prawną łączącego strony stosunku prawnego oraz nie powoływał na tę okoliczność żadnych dowodów. Wykazanie zaś faktu, iż strony łączyła umowa o roboty budowlane, jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, ciążyło na pozwanym.

Wskazać należy, że Sąd Okręgowy w ramach kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, dokonując ponownej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście podniesionego przez pozwanego zarzutu, podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji o tym, że strony łączyła umowa o dzieło.

Wbrew twierdzeniom apelacji sam fakt realizacji przez powoda prac w ramach danego zadania inwestycyjnego nie mógł stanowić podstawy do przyjęcia, że strony zawarły umowę o roboty budowlane. Jak słusznie bowiem podniósł Sąd Rejonowy umowa o roboty budowlane, w odróżnieniu od umowy o dzieło, dotyczy przedsięwzięcia większych rozmiarów. Wskazać przy tym należy, że decydujące znaczenie dla rozróżnienia umowy o roboty budowlane od umowy o dzieło ma przedmiot stosunku cywilnego, który w obu umowach stanowi określony, zindywidualizowany rezultat. Jednakże w umowie o roboty budowlane rezultat ten jest ściślej zdefiniowany i sprowadza się do obiektu, wykonywanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, który z zasady jest postrzegany przy uwzględnieniu regulacji zawartych w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane. W świetle art. 3 pkt 1 ww. ustawy, obiektem budowlanym może być 1) budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, 2) budowla stanowiąca całość techniczno- użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami albo 3) obiekt małej architektury. Stosownie do art. 5 pkt 7 ww. ustawy pod pojęciem roboty budowlane należy rozumieć budowę, a także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego. Przypomnieć trzeba przy tym, że końcowym rezultatem umowy o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. jest obiekt wykonany zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej. Przyjmuje się jednocześnie, że obiektem według art. 647 k.c. jest każdy oznaczony w umowie rezultat robót budowlanych, stanowiący samoistną całość dającą się wyodrębnić pod względem technicznym lub technologicznym. W przypadku przedmiotu umowy łączącej strony nie można mówić w żadnym razie o odrębności obiektu. Zakres prac zleconych powodowi nie składał się na wyodrębniony obiekt z punktu widzenia norm prawa budowlanego. Był to bowiem fragment robót. Trudno jest jednocześnie przyjąć, że samo wykonanie wentylacji mechanicznej i grawitacyjnej w powiązaniu z wysokością wynagrodzenia jakie miał otrzymać powód za realizację tych prac (15.000 netto za wykonanie wentylacji mechanicznej oraz kwotę 4.900 zł netto za wykonanie wentylacji grawitacyjnej) stanowiło przedsięwzięcie większych rozmiarów. Podkreślić trzeba, że także sam powód wskazywał, że „zlecenie było na drobne prace” (k. 80). Z tych też względów zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że ze względu na przedmiot umowy (tj. zakres realizowanych przez powoda prac) strony łączyła umowa o dzieło nie zaś umowa o roboty budowlane.

Dodać należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że strony zawarły umowę w rozumieniu art. 647¹§ 3 k.c. Jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji pozwany nie przedstawił umowy z generalnym wykonawcą tj. (...) spółką akcyjną. Brak przedłożenia tej umowy nie pozwalał na stwierdzenie, że zakres prac zleconych pozwanemu pokrywał się chociażby częściowo z zakresem prac realizowanych przez powoda, a co za tym nie idzie na wysunięcie wniosku, że powód był dalszym podwykonawcą.

Marginalnie wskazać należy, że nawet w przypadku uznania, że strony łączyła umowa o której mowa w art. 647¹§ 3 k.c. nie sposób jest podzielić twierdzeń skarżącego o tym, że wobec braku zachowania formy pisemnej roszczenie powoda, w świetle regulacji art. 647¹§ 4 k.p.c., byłoby pozbawione podstawy prawnej. Wskazać bowiem należy, że podstawa prawna roszczenia znajdowałaby ewentualne uzasadnienie w przepisach o nienależnym świadczeniu.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, który powód wygrał w całości, rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.